

Sygn. akt IIK 246/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 sierpnia 2013 roku

Sąd Okręgowy w Olsztynie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSO Krystyna Szczechowicz

Protokolant: prac. sąd. Monika Polak - Kuzior

w obecności Prokuratora Prokuratury Rejonowej Macieja Szepietowskiego

po rozpoznaniu w dniach: 20.05.2013 r., 27.05. 2013 r., 24.06.2013 r. i 08.08.2013 r.

sprawy **M. S. (1)**

urodz. (...) w S.

syna A. i J. z domu G.

oskarżonego o to, że

w okresie od 13 grudnia 2011r. do 23 grudnia 2011r. w O. działając czynem ciągłym w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, pełniąc funkcję pełnomocnika Przedsiębiorstwa (...) Sp. z o.o. z siedzibą w O., podczas zawierania umowy kredytowej nr (...) kredytu rewolwingowego w kwocie 400.000 zł z przeznaczeniem na finansowania bieżącej działalności Spółki oraz umowy poręczenia o nr (...) z dnia 23 grudnia 2011r. wprowadził w błąd pracowników Banku (...) w O. oraz (...) w D. co do zamiaru i możliwości wywiązania się z warunków umów oraz sytuacji finansowej Spółki poprzez przedłożenie nierzetelnych oświadczeń dotyczących sytuacji finansowej Spółki oraz nierzetelnych dokumentów, mających istotne znaczenia dla otrzymania wsparcia finansowego, w tym bilansu na dzień 31 października 2011r., który nie wykazywał kredytu w innym banku oraz zawierał inne wartości aktywów i pasywów oraz przerobionego dokumentu „Potwierdzenie dłużnika wierzytelności” z dnia 23 grudnia 2011r. dot. cesji praw z umowy (...) z dnia 26 lipca 2010 zawartej pomiędzy PW (...) Sp. z o.o. w O., a (...) Sp. z o.o. w W. na rzecz Banku (...) w O., która w rzeczywistości nie została zawarta, czym doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem Bank (...) w O. w kwocie 400. 000 zł tytułem udzielonego kredytu rewolwingowego oraz mieniem (...) w kwocie 320.000 zł tytułem poręczenia za kredyt rewolwingowy, która to kwota została zapłacona przez Fundusz na rzecz Banku (...) w O.,

tj. o czyn z art. 286 § 1k.k. i art. 297 § 1k.k. i art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11§ 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k.

orzeka:

I. oskarżonego M. S. (1) uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu z tym, że z kwalifikacji prawnej czynu eliminuje art. 270 § 1 k.k. i ustala, iż wyczerpał on swoim zachowaniem znamiona występku z art. 286 § 1k.k. i art. 297 § 1k.k. w zw. z art. 11§ 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. i za to skazuje go na podstawie powołanych przepisów, wymierzając z mocy art. 294 § 1 k.k. przy zastosowaniu art. 11 § 3 k.k. karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności, a na podstawie art. 33 § 2 k.k. orzeka grzywnę w wysokości 50 (pięćdziesiąt) stawek dziennych, przyjmując iż jedna stawka dzienna jest równoważna kwocie 20 (dwudziestu) złotych,

II. na podstawie art. 69 § 1 k.k., art. 70 § 1 k.k. wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza oskarżonemu tytułem próby na okres lat 5 (pięciu),

III. na podstawie art. 46 § 1 k.k. zobowiązuje oskarżonego M. S. (1) do naprawienia wyrządzonej szkody poprzez zapłatę na rzecz (...) sp. z o.o. z siedzibą w D. kwoty 320 000 (trzysta dwadzieścia tysięcy) zł. oraz na rzecz Banku (...) S.A. Oddział (...) w O., Al. (...) kwoty 80 000 (osiemdziesiąt tysięcy) złotych,

IV. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwalnia oskarżonego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

M. S. (1) urodził się w dniu (...) roku w S.. Jest żonaty, posiada troje dzieci. Na jego utrzymaniu pozostaje jedno małoletnie dziecko. Ma wykształcenie wyższe, z zawodu jest konstruktorem budowlanym. Obecnie jest zatrudniony w Przedsiębiorstwie (...) sp. z o.o. z siedzibą w O. w charakterze kierownika produkcji z wynagrodzeniem w kwocie 2.000 złotych miesięcznie. Nie posiada majątku

/dowód: dane personalne k. 302, 404 v., wywiad środowiskowy k. 361 /.

Przedsiębiorstwo (...) sp. z o.o. z siedzibą w O. przy ul. (...) zarejestrowane jest w KRS pod nr (...), a jej kapitał zakładowy wynosi 60 000 zł. Przedmiot działalności spółki został określony m.in., jako prowadzenie robót budowlanych związanych z budową obiektów inżynierii lądowej i wodnej oraz roboty budowlane specjalistyczne. Wspólnikami spółki (w okresie obejmującym niniejsze postępowanie) byli: G. K. (13 udziałów), M. S. (2) (33 udziały), G. G. (2) (20 udziałów), M. D. (34 udziały). Spółka mogła być reprezentowana w następujący sposób: w przypadku zarządu jednoosobowego: samodzielnie prezes zarządu lub prokurent, w przypadku zarządu wieloosobowego: samodzielnie prezes zarządu lub łącznie dwóch członków zarządu albo członek zarządu i prokurent albo członek zarządu i pełnomocnik w granicach umocowania.

Od drugiej połowy 2011 r. do października 2012 r. prezesem zarządu był jednoosobowo B. B. student architektury i urbanistyki, zamieszkały w miejscowości B., położonej w województwie (...). Wymieniony przyjeżdżał do O. średnio raz w miesiącu. Sytuację finansową spółki i to co działo się w niej znał głównie z relacji M. S. (1).

W dniu 1 września 2011 roku B. B. jako prezes zarządu w imieniu spółki udzielił M. S. (1) pełnomocnictwa do: zawierania wszelkich umów w zakresie przedmiotu działalności spółki, składania wszelkich oświadczeń woli i wiedzy jakie okażą się niezbędne przy wykonywaniu niniejszego pełnomocnictwa, zakładania i zamykania kont bankowych oraz dysponowania nimi, reprezentowania spółki we wszystkich sprawach dotyczących składania ofert, podpisywania umów i prowadzenia prac w kraju jak i za granicą, reprezentowania spółki i występowania w imieniu B. B. jako prezesa zarządu w celu odbioru i składania wszelkiego rodzaju dokumentów, podejmowania wszelkich zobowiązań finansowych, w tym do podpisywania weksli.

/ dowód: raport z KRS k. 68-70, zeznania świadka B. B. (1) k. 445v. – 446, k. 290v., kopia pełnomocnictwa k. 18/

Spółka (...) przystąpiła w 2010 r. do przetargu na roboty związane z budową sieci wodnej i kanalizacyjnej w gminie R., jednakże przetarg wygrała (...) spółka z o.o. z siedzibą w W.. W dniu 21.07.2010 r. (...) zawarła z gminą R. umowę nr (...) na wykonanie tejże inwestycji.

W dniu 26 lipca 2010 r. oskarżony M. S. (1) działając jako pełnomocnik spółki (...) zawarł w jej imieniu w W. ze spółką (...) umowę nr (...) (podwykonawstwa). Spółka (...) zleciła budowę sieci kanalizacji sanitarnej i wodociągowej w miejscowościach: N., O., G., G. (1), W., W., K., P., przy czym wykonanie prac zostało podzielone na sześć etapów. W § 6 pkt 12 umowy został zawarty zapis, że (...) wyraża zgodę i o taką samą zgodę wystąpi do inwestora gminy R., by płatności za prace wykonane przez spółkę (...) były dokonywane bezpośrednio przez gminę na konto wskazane przez (...).

/dowód: zeznania świadka G. K. (1) k. 431v., kopia umowy nr (...) k. 46 – 54, raport z KRS k. 72-75/

W dniu 11 października 2010 roku M. S. (1)działając jako pełnomocnik spółki (...)w oparciu o pełnomocnictwo udzielone mu w dniu 1 października 2010 r., zawarł w jej imieniu z (...) Bankiem S.A.umowę kredytową, nr (...)o kredyt odnawialny w wysokości nieprzekraczającej 1.000.000 zł. Środki finansowe pochodzące z kredytu miały być przeznaczone na finansowanie realizacji kontraktu ZB/2/10/PI. U.Miasta i Gminy R.złożył oświadczenie, że wyraża zgodę na dokonywanie bezpośrednich płatności na rachunek wskazany przez Przedsiębiorstwo (...) sp. z o.o.jako podwykonawcy przy realizacji zadania „Budowa sieci kanalizacji sanitarnej z przepompowniami ścieków wraz z przyłączami energetycznymi i przyłączami domowymi oraz sieci wodociągowej we wsiach: N., O., G., G.(1), W., W., K., P.w gminie R.”.

Gmina R. dokonywała przelewu należności za wykonane prace w miarę systematycznie. Istotne przesunięcie nastąpiło w styczniu 2011 roku, gdy obowiązująca stawka podatku VAT została zwiększona z 22% na 23 %. Były prowadzone pertraktacje pomiędzy gminą, a spółką (...) kogo obciąży ten 1% wzrost podatku, gdyż w umowie ustalenia były czynione przy innej stawce podatku VAT. Należności ostatecznie zostały przelane 4 marca 2011 roku. Urząd gminy R. dokonywał zgodnie ze wskazanymi wcześniej umowami przelewu przysługujących spółce (...) należności za wykonane na rachunki wskazane przez PW (...) sp. z o.o. Zdarzało się, że nie był to rachunek w (...) Banku.

/dowód: umowa kredytowa nr (...), oświadczenie Urzędu Miasta i Gminy R., pełnomocnictwo k. 256, zeznania świadka B. K. (1) k. 414-415/

Od kwietnia 2011 roku spółka (...) zaprzestała spłacania kredytu w (...) Banku. W związku z czym bank skierował w dniu 11 maja 2011 roku wezwanie do zapłaty na łączną kwotę 647 365, 61 zł. z czego kapitał wymagalny wynosił 638 887,54 zł., pozostałą kwotę stanowiły odsetki.

/ dowód: wezwanie do zapłaty k. 254/

W dniu 22 maja 2012 roku (...) Bank S.A.wystawił bankowy tytuł egzekucyjny nr 99/(...)/12 przeciwko Przedsiębiorstwu (...) sp. z o.o.co do kwoty 30 000 zł. Postanowieniem Sądu Rejonowego w Olsztynie z dnia 5 lipca 2012 r., sygn. akt V GCo 264/12 nadano klauzulę wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu, co do kwoty 30 000 zł. wraz z odsetkami i kosztami wynikającymi z tego tytułu, lecz nie więcej niż do kwoty całkowitej 60 000 zł., do której dłużnik sp. F.poddał się egzekucji. W dniu 17 sierpnia 2012 r. (...) Bank S.A.skierował do Komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym w S. wniosek o przyłączenie się banku do egzekucji w oparciu o wskazany powyżej bankowy tytuł egzekucyjny i nadaną przez sąd klauzulę wykonalności.

/ dowód: kopia postanowienia sądu, kopia bankowego tytułu egzekucyjnego, kopia wniosku k. 229/

(...) Bank S.A. w związku z niespłaceniem kredytu podjął także czynności egzekucyjne wobec osób, które awalowały weksel stanowiący zabezpieczenie spłaty kredytu, a którymi były M. S. (2), G. G. (2) i B. K. (2).

/ dowód: wniosek o wszczęcie egzekucji, wniosek o ograniczenie egzekucji, wniosek o nadanie klauzuli wykonalności odn. M. S. (2) k. 249, wniosek o wszczęcie egzekucji, wniosek o ograniczenie egzekucji, wniosek o nadanie klauzuli wykonalności odn. G. G. (2) k. 250, wniosek o wszczęcie egzekucji, wniosek o ograniczenie egzekucji, wniosek o nadanie klauzuli wykonalności odn. B. K. (2) k. 251, deklaracje wekslowe k. 254/

W dniu 20 grudnia 2011 roku (...) Bank wystawił bankowy tytuł egzekucyjny wobec spółki (...) na kwotę 740 520, 71 zł. Była to łączna kwota zobowiązania na ten dzień.

/ dowód: kopia bankowego tytułu egzekucyjnego nr 252/ (...)/11 k. 253, zeznania świadka B. K. (1) k. 238/

Z uwagi na trudną sytuację finansową spółki (...) i problemy z zapewnieniem środków na realizację kontraktu w gminie R. pod koniec roku 2011 r. M. S. (1) rozpoczął starania o uzyskanie kredytu. W listopadzie 2011 r. prowadził w tej sprawie rozmowy w Banku (...) w O.. W konsekwencji w dniu 13 grudnia 2011 r. oskarżony działając jako pełnomocnik spółki (...) w jej imieniu złożył wniosek kredytowy wraz z wymaganą dokumentacją, którą stanowiły

m.in.: dokumenty dotyczące danych spółki (NIP, REGON, raport z KRS), kserokopię dowodu osobistego prezesa zarządu, oświadczenie co do współsprawcy spółki z innymi bankami, oświadczenie o braku zaległości spółki wobec innych instytucji finansowych i banków, zestawienie posiadanych przez spółkę kredytów i leasingów, dane finansowe spółki za okres 2009 – 2010 oraz na dzień 31.10.2011 r.

Oskarżony podpisał osobiście wniosek kredytowy jako pełnomocnik, w którym to wnioskował o udzielenie PW (...) sp. z o.o. z siedzibą w O. kredytu na bieżącą działalność w wysokości 400 000 zł. On także podpisał oświadczenie datowane na dzień 30.11.2011 r., z którego wynikało m.in., że spółka terminowo reguluje zobowiązania wobec banków z tytułu zaciągniętych kredytów. W oświadczeniu o zakresie i rodzaju współpracy z innymi bankami oraz innymi instytucjami finansowymi także podpisanym przez niego wymienione zostały banki: (...) (ze wskazaniem, że chodzi o rachunek bieżący) oraz Bank (...) (ze wskazaniem, że odnosi się to do rachunku bieżącego i kredytu gotówkowego wskazanego w dalszej części oświadczenia). W rubryce dotyczącej zobowiązań finansowych wymieniony został kredyt gotówkowy przyznany w wysokości 120 000 zł., ze wskazaniem terminu spłaty i kwoty która pozostała do spłaty (95 013,23 zł.). Nie został w ogóle wymieniony w tym oświadczeniu (...) Bank S.A. pomimo tego, że PW (...) sp. z o.o. miała w nim rachunek i kredyt. Oskarżony M. S. (1) podpisał także bilans sporządzony na dzień 31.10.2011 r., z którego wynikało, że w zakresie długoterminowych rozliczeń w postaci kredytów i pożyczek spółka (...) miała na dzień 31.12.2010 r. zobowiązanie w wysokości 100 000 zł. (odn. się to do kredytu w (...) Banku) natomiast na dzień 31.10.2011 r. - 0 zł. Bilans ten nie został sporządzony przez obsługujące w tym okresie spółkę (...) w O., pomimo tego, że nie wiązało to się z żadnymi kosztami. Oskarżony sporządził go sam przy wsparciu G. K.. Kolejny bilans na dzień 31.12.2011 r., został sporządzony już przez wskazane biuro rachunkowe i zostało w nim wykazane zobowiązanie spółki z tytułu kredytów w wysokości 1 030 240 zł. Kwota ta obejmowała także kredyt w (...) Banku.

/ **dowód:** kopia wniosku kredytowego k. 22-25, kopia bilansu na dzień 31.10.2011r. k. 56-57, kopia oświadczenia k. 62, kopia oświadczenia o współpracy z bankami k. 63, bilans na dzień 31.12.2011 r. k. 270 – 271, zeznania świadków: A. D. k. 407 – 408, 262v., 268v., A. K. k. 134v.-135/

Jako zabezpieczenie kredytu M. S. (1) zaproponował weksel in blanco wraz z deklaracją wekslową oraz cesję praw z umowy (...)zawartej z (...) spółka z o.o.z siedzibą w W.. Przedłożył w Banku (...)w O.dokument „Potwierdzenie dłużnika wierzytelności” datowany na dzień 23.12.2011 r., w którym to spółka (...)oświadczała względem wskazanego banku, że przyjmuje do wiadomości fakt zawarcia umowy nr (...)z dnia 23 grudnia 2011 r. o przelewie wierzytelności z umowy (...)i zobowiązuje się przenieść wierzytelności na rachunek Banku (...) S.A.w W.Oddział (...)w O.po otrzymaniu od niego wezwania oraz do zablokowania należności już wymagalnych do umówionego terminu spłaty. Dokument ten miał podpisać jak z niego wynikało Prezes Zarządu (...) sp. z o.o.K. P. (1). Faktycznie wymieniony tego podpisu nie złożył a widniejący na dokumencie podpis stanowił kserokopię jego podpisu. Istotnie M. S. (1) i G. K.zwracali się do wymienionego jako Prezesa Zarządu (...)o wydanie takiego dokumentu cesji wierzytelności jednakże on odmówił z uwagi na to, że spółka (...)nie miała takich wierzytelności, których można by dokonać cesji. Istniała bowiem wcześniejsza umowa cesji wierzytelności z umowy (...)na rzecz (...) Bank S.A.

/ **dowód:** zeznania świadków: A. K. k. 409, 134v.-135, A. T. k.413, 192v., K. P. (1) k. 413v.-414, „Potwierdzenie dłużnika wierzytelności” k. 45, 315/

Po dokonaniu analizy Bank (...) S.A. w W. Oddział (...) w O. uznał, że zabezpieczenie w postaci weksla in blanco i cesji wierzytelności z umowy (...) nie stanowi wystarczającego zabezpieczenia kredytu, o którego udzielenie wnioskowała spółka (...). W związku z powyższym Bank (...) S.A. w W. Oddział (...) w O. zaproponował by spółka (...) wystąpiła o poręczenie kredytu do (...) sp. z o.o. z siedzibą w D..

(...) sp. z o.o. z siedzibą w D. prowadziła działalność gospodarczą m.in. w zakresie udzielania mikro, małym i średnim przedsiębiorstwom poręczeń cywilnoprawnych kredytów i pożyczek zaciąganych przez te przedsiębiorstwa w bankach i innych instytucjach finansowych. Do Funduszu został przesłany wniosek spółki (...) wraz z dokumentami takimi jakie zostały złożone w banku wraz z wnioskiem o udzielenie kredytu. Analizę wniosku miała przeprowadzić analityk U. B.. W trakcie dokonywanej analizy stwierdziła ona w oparciu o dokumenty złożone przez F., że spółka posiada tylko

jeden kredyt długoterminowy udzielony przez Bank (...) i jak wynikało z bilansu na dzień 31.10.2011 r. zadłużenie z tego tytułu wobec banku wynosiło 95 700 zł. U. B. zauważyła, że z bilansu na dzień 31.12.2010 r. wynika, że spółka (...) miała kredyt krótkoterminowy w wysokości 1 000 000 zł. W związku z powyższym wymieniona zwróciła się do spółki (...) reprezentowanej przez oskarżonego o wyjaśnienie, co stało się z tym kredytem. W dniu 19 grudnia 2011 r. otrzymała wiadomość od oskarżonego M. S. (1) nadesłaną pocztą elektroniczną, że kredyt ten został spłacony i na dzień 31.10.2011 r. spółka całkowicie się z niego rozliczyła. U. B. biorąc pod uwagę tę informację, która świadczyła, że spółka (...) spłaciła tak duży kredyt własnymi zyskami oraz m.in. to, że z oświadczenia złożonego w imieniu spółki przez oskarżonego wynikało, że spółka terminowo reguluje swoje zobowiązania wobec banków z tytułu kredytów, nadto wykazane zyski i straty w bilansie na dzień 31.10.2011 r. oceniła, że spółka (...) mieści się w 1 klasie ryzyka. Oznaczało to najlepszą ocenę przy weryfikacji pod kontem ryzyka poręczenia. W przypadku gdyby U. B. uzyskała informację, że spółka (...) posiada już wymagalny kredyt to zgodnie z zasadami przyjętymi w Funduszu winna wniosek o udzielenia poręczenia odrzucić już na etapie analizy.

Opracowana analiza w formie aplikacji poręczeniowej i analizy ekonomiczno – finansowej ryzyka sporządzona przez doradcę i analityka Funduszu, po czym zweryfikowana przez kolejną osobę została przedstawiona komisji kwalifikacyjnej Funduszu, która w dniu 21 grudnia 2011 r. zaopiniowała wniosek pozytywnie. Na tej podstawie w dniu 23 grudnia 2011 roku pomiędzy (...) sp. z o.o.z siedzibą w D., a Przedsiębiorstwem (...) sp. z o.o.z siedzibą w O.została zawarta umowa poręczenia (...)W./W.. Zgodnie z umową Fundusz udzielił poręczenia w wysokości 320 000 zł. Bankowi (...) S.A.w W.Oddział (...)w O.tytułem zabezpieczenia kredytu, który miał zostać udzielony spółce (...). Poręczenie to zostało udzielone w ramach projektu „Dokapitalizowanie Funduszy Poręczeniowych na Warmii i Mazurach ” ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. (...) sp. z o.o.z siedzibą w D.złożyła wobec Banku (...) S.A.w W.Oddział (...)w O.oświadczenie o udzieleniu poręczenia kredytu udzielonego spółce (...).

W dniu 23 grudnia 2011 roku została zawarta pomiędzy Bankiem (...) S.A. w W. Oddział (...) w O. a Przedsiębiorstwem (...) sp. z o.o. z siedzibą w O. umowa o kredyt rewalwingowy, nr (...). Kredyt w wysokości 400 000 zł. został udzielony na okres od 23.12.2011 r. do 31.07.2012 r., kiedy to miała nastąpić całkowita jego spłata wraz z odsetkami. Przeznaczony miał być na finansowanie bieżącej działalności spółki (...). W tym samym dniu pomiędzy Bankiem (...) S.A. w W. Oddział (...) w O. a Przedsiębiorstwem (...) sp. z o.o. z siedzibą w O. została zawarta umowa przelewu (cesji) wierzytelności nr (...), która miała stanowić jedno z zabezpieczeń kredytu. Na mocy tejże umowy spółka (...) cedowała wierzytelności przysługujące jej w stosunku do (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. z tytułu umowy nr (...)

/ **dowód:** zeznania świadków: U. B. k. 410-411, 188v.-189, M. S. (3) k. 409v.-410, 184v., A. K. k. 409, 134v.-135, kopia umowy poręczenia k. 92-95, kopia oświadczenia o poręczeniu kredytu k. 37, kopia umowy o kredyt rewalwingowy k. 30-33, kopia umowy przelewu wierzytelności k. 41- 43/

Komornik sądowy przy Sądzie Rejonowym w S. M. K. (2)skierował do Banku (...) S.A.Centrała w W.zawiadomienie datowane na dzień 23 lutego 2012 roku o zajęciu rachunku bankowego i zakazie wypłat w związku z prowadzoną na wniosek (...) Banku S.A.egzekucją p – ko PW (...) sp. z o.o.w O.. Do Oddziału (...)w O.zawiadomienie wpłynęło 07.03.2012 r. W zawiadomieniu wskazana była należność główna w kwocie 740 520, 71 zł., odsetki w kwocie 17 407,23 zł. (stan na dzień 23.02.2012 r.) oraz podlegające egzekucji koszty sądowe - 327,22 zł., opłata egzekucyjna – 28 226,60 zł. i wydatki - 90,40 zł.

Zawiadomienie o zajęciu rachunku bardzo zaskoczyło (...) Oddział (...)w O.albowiem z dokumentów przedłożonych przez oskarżonego w tym oświadczeń nie wynikało by spółka (...)korzystała z usług (...), a w szczególności by posiadała w tym banu zadłużenie w kwocie ponad 700 000 zł. A. K.próbowała telefonicznie ustalić u komornika skąd wzięło się zajęcie rachunku, a gdy nie uzyskała bliższych informacji skontaktowała się z oskarżonym. Na jej pytania dotyczące braku wykazania zadłużenia w (...)Banku oskarżony stwierdził, że było to zadłużenie przeterminowane dlatego też w danych finansowych nie zostało wykazane. Dodatkowo dokonano sprawdzenia w bankowym rejestrze, gdzie ujawniono dwa wpisy dokonane po udzieleniu (...) spółce (...), a mianowicie dokonany w dniu 02.01. 2012 r. przez (...)Bank (data zgłoszenia 29.12.2011 r.) oraz 19.03.2012 r. przez (...) Bank S.A.(data zgłoszenia 16.03.2012 r.). W związku z zaistniałą sytuacją (...) S.A.Oddział (...)w O.wypowiedział umowę kredytową nr (...)spółce (...), o

czym ją poinformował zawiadomieniem z dnia 19.03.2012 r., którego odbiór pokwitował tego samego dnia M. S. (1). Termin wypowiedzenia wynosił 30 dni. (...) podjął próbę umożliwienia spłaty (...) spółce (...) i zorganizował spotkanie, w którym uczestniczyli przedstawiciele (...), a spółkę (...) reprezentował oskarżony i G. K.. Obaj zapewniali, że spółka spłaci kredyt jednakże tego nie uczyniła.

W dniu 12 kwietnia 2012 roku (...) Oddział (...) w O. wystąpił do spółki (...) z wezwaniem o zapłatę wierzytelności przysługujących spółce (...) w stosunku do (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. z tytułu umowy nr (...). Powyższe wezwanie wynikało z umowy cesji wierzytelności nr (...), stanowiącej jedno z zabezpieczeń kredytu oraz dostarczonego przez oskarżonego dokumentu „Potwierdzenie dłużnika wierzytelności”.

Spółka (...) pismem z dnia 30 kwietnia 2012 r. poinformowała (...) S.A. Oddział (...) w O., że zgodnie z umową z dnia 11.10.2010 r. spółka (...) cedowała swoje wierzytelności od inwestora gminy R. na rzecz spółki (...), a ta umową z tego samego dnia z kolei cedowała je na rzecz (...) Bank S.A. Spółka (...) została skutecznie poinformowana o cesji na rzecz (...) Banku S.A. Powyższe skutkowało tym, że odmówiono przyjęcia zawiadomienia o cesji wierzytelności dokonanej przez PW (...) sp. z o.o. na rzecz (...) S.A. i przejęcia wynikających z tego zobowiązań. Widniejący jednocześnie na dokumencie „Potwierdzenie dłużnika wierzytelności” podpis nie został złożony przez prezesa K. P. (1).

W dniu 19 kwietnia 2012 roku (...) Oddział (...) w O. skierował do (...) sp. z o.o. z siedzibą w D. wezwanie do zapłaty kwoty 320 000 zł. z tytułu udzielonego poręczenia. Fundusz zwrócił się do (...) S.A. Oddział (...) w O. pismem z dnia 24 kwietnia 2012 r. z prośbą o wydłużenie terminu wypłaty poręczenia do dnia 10 maja 2012 r. i w tym dniu przelał wskazaną kwotę.

Na dzień wyrokowania nie nastąpiło choćby częściowe naprawienie szkody na rzecz (...) sp. z o.o. z siedzibą w D. oraz (...) S.A. Oddział (...) w O..

/dowód: zeznania świadków: A. K. k. 408-409, 135, A. T. k.413, 192v., K. P. (1) k. 413v.-414, U. B. k. 410-411, 188v.-189, M. S. (3) k. 409v.-410, 184v., częściowo wyjaśnienia oskarżonego M. S. (1) k. 405, kopia zawiadomienia o zajęciu rachunku bankowego k. 19-20, kopia zawiadomienia o wypowiedzeniu umowy o kredyt k. 21, kopie wezwań do zapłaty k. 35, 36, 96, kopia pisma o wydłużenie terminu wypłaty poręczenia k.34, kopia potwierdzenia dokonania przelewu k. 97, kopia odpowiedzi na wezwanie zapłaty k 2/

Oskarżony M. S. (1) nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. W toku postępowania przygotowawczego wyjaśnił, że on podpisał jako pełnomocnik spółki (...) wniosek kredytowy do (...) Oddział (...) w O. i dołączył do niego dokumenty. Bilans także on podpisał, a został on sporządzony w oparciu o dane uzyskane od księgowej. W bilansie nie został wykazany kredyt w wysokości około 1 mln zł., który spółka (...) miała zaciągnięty w (...) Banku. Nie wykazał tego zadłużenia gdyż była zawarta cesja wierzytelności z (...) Bankiem z tytułu należności z inwestycji na rzecz gminy R.. Wiedział, że od maja 2011 roku nie jest spłacany kredyt w (...) Banku. W składanych do banku dokumentach w ogóle nie wykazał tego kredytu. Twierdził, że nie pamięta czy informował o współpracy z (...) Bankiem. Nie wie czy otrzymał dokument „Potwierdzenie dłużnika wierzytelności” i od kogo go otrzymał. Wydaje mu się, że (...) przyjęło do wiadomości cesję na rzecz banku (...). Należności z gminy R. wystarczyły na pokrycie kredytu w (...) Banku nie wystarczyły na pokrycie jego kosztów. Nie było środków na pokrycie kredytu w (...). On osobiście w sprawie uzyskania kredytu w (...) kontaktował się z (...) oraz (...).

/vide: wyjaśnienia k. 303-304/

Na rozprawie utrzymywał, że rozmawiał z pracownicą (...), która zajmowała się przydzielaniem kredytu oraz z analitykiem z tego banku i mówił, że spółka ma kredyt w (...) Banku i powiedziano mu, że tego kredytu może nie wykazywać. Pracownicy banku zaakceptowali taką sytuację. Pierwsza cesja miała wynikać z należności z pierwszego etapu prac na rzecz gminy R., druga natomiast dot. (...) i miała dotyczyć cesji wierzytelności z innego etapu prac na rzecz tej samej gminy. Po okazaniu mu oświadczenia odn. terminowego regulowania zobowiązań wobec banków i oświadczenia o współpracy z bankami (k. 62 i 63), wyjaśnił, że to on je podpisywał. Przyznał, że w czasie kiedy składał wniosek o kredyt należności wobec (...) Banku nie były regulowane. Problemy ze spłatą kredytu w (...) Banku

zaczęły się od kwietnia 2011r. Utrzymywał, że w związku z cesją należności on to rozumiał w ten sposób, że F. nie ma spłacać kredytu do (...) Banku tylko ten kredyt miała spłacić gmina na poczt przyszłych prac jakie F. dla nich miał wykonać. Dlatego pominął w oświadczeniu z k. 63 informację o współpracy z (...) Bankiem z uwagi na to, że uważał, że gmina spłaci zaciągnięty kredyt i współpraca z (...) Bankiem się zakończy. Kredyt zaciągnięty w (...) został wydany na kontynuowanie prac w R.. W chwili obecnej kredyt w (...) Banku został spłacony, zostały do spłaty koszty w kwocie 50-60.000. Prace w gminie R. zostały zakończone, ale firma (...) jako generalny wykonawca wypowiedział spółce (...) umowę. Sytuacja spółki była taka, że miała ona w perspektywie budowę kolejnego obiektu o wartości 2 milionów złotych, ale nie miała takich możliwości, gdyż pieniądze jakie uzyskane zostały z gminy w R. wpłynęły do (...) Banku na spłatę kredytu. W związku z tym zabrakło środków obrotowych na kontynuowanie prac i konieczne było posiłkowanie się kredytem w (...). W jego ocenie obecnie spółka nie jest w stanie spłacić tego kredytu w (...), ale w perspektywie dwóch lat jest to możliwe. Aktualnie na rzecz (...) i Funduszu (...) nic nie jest spłacane. Powodem niespłacenia kredytu w (...) było to, że nie można było wykonywać prac, z uwagi na zaniedbania ze strony gminy R.. Nie było zezwolenia na prace jakie spółka miała zakończyć i nie można było oddać prac wykończeniowych w terminie. Główny wykonawca nic nie zrobił żeby pomóc tylko wypowiedział spółce umowę. Kredyt w Banku (...) jaki zaciągnęła spółka nie jest rozliczony, ma być spłacony w ciągu 5 lat. Utrzymywał, że o ile pamięta to tylko i wyłącznie telefonicznie rozmawiał z osobą z Funduszu (...), ale nie pamięta czy ta rozmowa dotyczyła kredytu w (...) Banku. W bilansie złożonym w banku został wykazany tylko kredyt w Banku (...). Nie wie czy spółka uzyskałaby kredyt w (...) gdyby wykazano, że ma do spłaty około 700.000 zł w (...) Banku. Po kwietniu 2011r. informował (...) Bank, że pieniądze będą spływać po wykonaniu robot. Umowa z gminą i umowa z (...) była opatrzona klauzulą, że firma wyraża zgodę na dokonywanie cesji należności od gminy, do banków. W umowie był zapis, że firma (...) wystąpi do gminy o taką akceptację i taką zgodę otrzymała. W momencie składania dokumentów do (...) padło pytanie o potwierdzenie dłużnika należności. Trzy miesiące wcześniej spółka starała się o podobne finansowanie i taki dokument z (...) dostała. Nie pamięta w jaki sposób wszedł w posiadanie takiego dokumentu, ale w każdym razie dokument do niego dotarł, a on następnie przekazał go do banku. Fizycznie nie wie w jaki sposób znalazł się w spółce ten dokument. On się zwracał się do (...) o taki dokument, a G. K. będąc w W. w siedzibie firmie rozmawiał o tym dokumencie. W 2010 r. był skazany przez sąd rejonowy za poświadczenie nieprawdy, poświadczył nieprawdziwe zatrudnienie pracownika. W przypadku (...) Banku nie było potrzeby spłacania rat, kredyt nie obciążał spółki na bieżąco. Umowa była taka, że to gmina R. miała spłacić pieniądze do (...) Banku. Dlatego ten kredyt stał się kredytem przeterminowanym, bo gmina R. nie wpłaciła do banku na czas pieniędzy za wykonane przez spółkę usługi.

/vide: wyjaśnienia oskarżonego k. 404 v.- 406/.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego M. S. (1) w zakresie w jakim przyznał, że to on podpisywał wniosek kredytowy oraz oświadczenia do niego dołączone i bilans, przedłożył w (...) pozostałe dokumenty i zajmował się sprawami związanymi z uzyskaniem kredytu w tym prowadząc rozmowy z pracownikiem (...) oraz (...). Sąd nie dał natomiast wiary wyjaśnieniom oskarżonego w pozostałym zakresie w szczególności, co do przyczyn i motywów złożenia nierzetelnych dokumentów i poświadczających nieprawdę. Wyjaśnienia te stoją nie tylko w sprzeczności z przeprowadzonymi dowodami ale chwilami wręcz rażą naiwnością i w ocenie sądu stanowią przyjętą przez oskarżonego linię obrony mającą na celu uniknięcie odpowiedzialności karnej.

W ocenie sądu oskarżony jako osoba dorosła, wykształcona i w pełni sprawna intelektualnie doskonale zdawał sobie sprawę z tego, że składając w (...) S.A.Oddział (...)w O.wniosek kredytowy, iż zarówno ten bank jak i każdy inny nie udzieli kredytu podmiotowi, który ma przeterminowany kredyt, co do którego prowadzone jest postępowanie egzekucyjne. Spółka (...)od kwietnia 2011 roku zaprzestała spłacania kredytu w (...)Banku. Już w dniu 11 maja 2011 roku (...)Bank skierował do spółki wezwanie do zapłaty na łączną kwotę 647 365, 61 zł. z czego kapitał wymagalny wynosił 638 887,54 zł., pozostałą kwotę stanowiły odsetki (vide: k. 252). W dniu 22 maja 2012 roku wystawiony został bankowy tytuł egzekucyjny przez (...) Bank S.A.a postanowieniem sądu nadano klauzulę wykonalności temu tytułowi egzekucyjnemu. Nadto w dniu 17 sierpnia 2012 r. (...) Bank S.A.skierował do Komornika przy Sądzie Rejonowym w S. wniosek o przyłączenie się banku do egzekucji w oparciu o wskazany powyżej bankowy tytuł egzekucyjny z klauzulę

wykonalności (vide: k. 229). Prowadzone były czynności egzekucyjne wobec osób, które awalowały weksel stanowiący zabezpieczenie spłaty kredytu, a którymi były M. S. (2), G. G. (2) i B. K. (2) (vide: k. 249, 250, 254).

Nie do przyjęcia są twierdzenia oskarżonego, że w związku z cesją należności przysługujących F. z tytułu prac wykonywanych w gminie R., on rozumiał to w ten sposób, że F. nie ma spłacać kredytu do (...) Banku tylko ten kredyt miała spłacić gmina na poczt przyszłych prac, jakie F. miał wykonać dla gminy. W związku z powyższym złożył oświadczenie, że nie ma takiego kredytu. Nadto skoro kredyt miał być spłacony to zakończyłaby się współpraca z (...) Bankiem i w oświadczeniu o współpracy z bankami nie wymienił tego banku. Pomijając nawet fakt, że każdy sprawny intelektualnie człowiek wie, że jak zaciągnął kredyt w banku to on jest kredytobiorcą (on ma ten kredyt), a nie podmiot, który ma zapłacić za prace wykonane w przyszłości przez kredytobiorcę. W grudniu 2011 roku kiedy była podpisywana umowa kredytowa z (...) S.A. Oddział (...) w O., to nie wobec gminy R. była prowadzona egzekucja należności wynikających z niespłaconego kredytu w (...) Banku tylko wobec spółki (...) i trasantów weksla, który stanowił zabezpieczenie kredytu. (...) Bank w dniu 20 grudnia 2011 roku wystawił bankowy tytuł egzekucyjny wobec F. na łączną kwotę 740 520, 71 zł. Czyli w chwili zawierania umowy kredytowej z (...) tego rzędu był to dług spółki (...) wobec (...) Banku. Sprzeczne jest z elementarnymi zasadami logicznego rozumowania twierdzenie oskarżonego, że składając oświadczenie o współpracy z innymi bankami nie wymienił (...) Banku pomimo tego, że spółka miała w tym banku konto i kredyt ponieważ skoro w przyszłości kredyt miał być spłacony to współpraca z tym bankiem by się zakończyła. Oświadczenie składa się odnośnie aktualnej sytuacji a nie odnośnie domniemyanych zdarzeń przyszłych i to niepewnych. W ten sposób rozumując to jaki byłby sensu składania oświadczeń, to w zasadzie oskarżony mógł nie wymieniać i innych banków bo przecież z nimi mogła się w przyszłości też zakończyć współpraca spółki. Celowe i świadome było również nie wykazanie przez oskarżonego kredytu w (...) Banku w bilansie na dzień 31.10.2011 r. oraz przedstawienie lepszej sytuacji finansowej spółki. Świadczą o tym jednoznacznie przesłuchania świadków oraz dowody z dokumentów, które stoją w jawnej sprzeczności z wyjaśnieniami oskarżonego złożonymi w tym zakresie.

Świadek A. K. zaprzeczyła aby oskarżony pytał ją czy z uwagi na cesję należności za prace w gminie R. może nie wykazywać kredytu w (...) Banku w bilansie. Stwierdziła nadto, że nie może być prawdą aby oskarżony czynił takie ustalenia z analitykiem banku ponieważ to ona musiała mieć wcześniej komplet dokumentów, w tym bilans i dopiero wówczas dokumenty te trafiają do analityka. Nadto zeznała, że wpłynięcie do banku zajęcia rachunku przez komornika w związku z egzekucją należności prowadzoną na rzecz (...) Banku było dla niej szokiem albowiem z dokumentów przedłożonych przez oskarżonego w tym oświadczeń nie wynikało by spółka (...) korzystała z (...) Banku, a w szczególności by posiadała w tym banku zadłużenie w kwocie ponad 700 000 zł. Świadek nawet próbowała telefonicznie ustalić u komornika skąd wzięło się zajęcie rachunku, a gdy nie uzyskała bliższych informacji skontaktowała się z oskarżonym. Na jej pytania dotyczące braku wykazania zadłużenia w (...) Banku oskarżony stwierdził, że było to zadłużenie przeterminowane dlatego też w danych finansowych nie zostało wykazane. Świadek zeznawała, że gdyby oskarżony wykazał w złożonych dokumentach faktyczną sytuację finansową spółki, w szczególności w zakresie kredytu w (...) Banku to w ogóle nie zostałby udzielony kredyt bowiem spółka nie miała zdolności kredytowej.

Podobnie z konsekwentnych i stanowczych zeznań świadka U. B. analityka (...) wynika jednoznacznie, że dokonując analizy wniosku spółki (...) o udzielenie przez Fundusz poręczenia kredytu stwierdziła, że spółka posiada tylko jeden kredyt długoterminowy udzielony przez Bank (...) w kwocie 95 700 zł. Zauważyła jednak, że z bilansu na dzień 31.12.2010 r. wynikało, że spółka (...) miała kredyt krótkoterminowy w wysokości 1 000 000 zł. W związku z powyższym zwróciła się do spółki (...) reprezentowanej przez oskarżonego o wyjaśnienie, co stało się z tym kredytem. W dniu 19 grudnia 2011 r. otrzymała wiadomość od oskarżonego M. S. (1) nadesłaną pocztą elektroniczną, że kredyt ten został spłacony i na dzień 31.10.2011 r. spółka całkowicie się z niego rozliczyła. Sam oskarżony co prawda utrzymywał, że nie pamięta tego maila, ale przyznał, że jak był podpisany przez niego to tego nikt inny nie uczynił (vide: k. 411). Sam też wcześniej wyjaśnił, że ze strony spółki to tylko on kontaktował się z Funduszem.

Znamienne jest również i to, że bilanse spółki (...) sporządzało w ramach prowadzonej obsługi Biuro (...) w O.. O sporządzenie takiego bilansu na dzień 31.10.2011 r. w związku z koniecznością złożenia go do (...) S.A. Oddział (...) w O. wraz z wnioskiem o udzielenie kredytu oskarżony M. S. (1) nie zwrócił się jednak do biura rachunkowego. Jak zeznała

świadek A. D. właścicielka biura, sporządzenie takiego bilansu przez biuro nie wiązałyby się z żadnymi kosztami (vide: k. 407 – 408). Oskarżony sporządził go sam pomimo tego, że nie miał przygotowania zawodowego ani wykształcenia ekonomicznego. Dodatkowo wskazać należy, że kolejny bilans na dzień 31.12.2011 r., został sporządzony już przez biuro rachunkowe i zostało w nim wykazane zobowiązanie spółki z tytułu kredytu w (...) Banku (vide: k. 270 – 271). Nie budzi także wątpliwości w świetle zeznań A. D. właścicielki Biura (...) i przekazanych przez nią dokumentów, że gdyby to biuro sporządzało bilans do banku kredyt w (...) Banku zostałyby wykazany oraz sytuacja finansowa spółki (...) w tym bilansie wyglądałaby gorzej, niż w tym przygotowanym przez oskarżonego. Świadek zeznała przy tym, że oskarżony pomimo wielokrotnych o to próśb nie dostarczał do biura rachunkowego dokumentów, bądź dostarczał je z opóźnieniem, co uniemożliwiało przedstawianie rzeczywistej sytuacji finansowej spółki. Często konieczne było robienie korekt. W związku z czym zakończyła współpracę ze spółką (...).

W świetle zeznań świadków K. P. (1) i A. T. oczywistym jest także to, że oskarżony doskonale wiedział, że dokument „Potwierdzenie dłużnika wiarygodności” jest sfałszowany. Świadkowie ci zeznali, że oskarżony i świadek G. K. rozmawiali z nimi o wydanie takiego dokumentu i jego podpisanie przez świadka K. P.. Wymienieni jednak odmówili z uwagi na to, że spółka (...) wobec wcześniejszej cesji na rzecz (...) Banku nie miała takich wiarygodności, których można byłoby dokonać cesji. Zwrócić należy także uwagę na fakt, że jak zeznała B. K. (1) księgowa w urzędzie Gminy R. nigdy nie wpłynął do gminy żaden dokument, z którego wynikałoby, iż należności za wykonane prace przez F. będą miały być przelewane za zgodą (...) na rzecz (...). W odniesieniu do (...) Banku taka sytuacja miała miejsce. Czyli oskarżony doskonale wiedział, że takiego potwierdzenia nie było ze strony (...) i kredyt w (...) nie będzie spłacany na takiej zasadzie i z tego samego źródła, jak ten z (...) Banku.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków: A. K. (k. 408-409, 5-8, 134v.-135), M. S. (3) (k. 409 – 410, 184 v.), U. B. (k. 410 411, 188v.-189), A. T. (k. 413-192v.), K. P. (1) (k. 413v.-414, 243), A. D. (k. 407-408, 262v., 268v.) i B. K. (1) (k. 414-415, 237v.-239) jako, że są one jasne, logiczne, konsekwentne, wzajemnie się uzupełniają i mają oparcie w dowodach z dokumentów. W ocenie sądu brak jakichkolwiek podstaw do podważania ich wiarygodności.

Świadkowie M. D.(k. 406v.-407, 204) i B. B.(k.445v.-446, 290v.) w swoich zeznaniach wskazali, że sprawami (...) spółki (...)faktycznie zajmował się oskarżony M. S. (1) i sąd dał wiarę tym zeznaniom, korespondują one bowiem z pozostałymi przeprowadzonymi dowodami. Należy zauważyć, że jak wynikało z zeznań świadka B. B. (1)został on prezesem tej spółki mając 23 lata, będąc studentem uczelni utytułowanej na drugim końcu Polski. Jego miejsce zamieszkania także było bardzo odległe od O.(B., położona w województwie (...)). Do O.przyjeżdżał raz w miesiącu aby podpisać dokumenty. Trudno uznać w takiej sytuacji aby faktycznie sprawował on nadzór i kontrolę nad działalnością spółki (...).

Natomiast zeznaniom świadka G. K. (1) (k.431-432, 297, 307) sąd dał wiarę tylko w takim zakresie w jakim mają oparcie w innych dowodach z uwagi na rolę jaką odegrał w czynnościach związanych z uzyskaniem kredytu w (...) S.A. Oddział (...) w O.. Świadek ten jak wynika nawet z jego zeznań „pracował” wspólnie z oskarżonym nad przygotowaniem bilansu złożonego z wnioskiem o udzielenie kredytu, uczestniczył w wizytach oskarżonego w banku, zwracał się do (...) o potwierdzenie wiarygodności. W toku postępowania przygotowawczego składając zeznania wyraźnie starał się odciąć od działań związanych z uzyskaniem kredytu w (...) twierdząc, że wszystko załatwiał i podpisywał M. S. (1) (vide: k: 297), natomiast na rozprawie przyznał, że pracował nad przygotowaniem bilansu, był w banku i rozmawiał z pracownikiem zajmującym się tym kredytem. Znamienne jest także i to, że tam gdzie zeznania świadka dotyczyły okoliczności, które mogłyby obciążać oskarżonego zasłaniał się on niepamięcią. Ostatecznie całość odpowiedzialności zaś za fakt zaistnienia sytuacji objętej postępowaniem zrzucił na gminę R. i spółkę (...).

Odnosząc się do oceny prawnej zachowania oskarżonego M. S. (1) wskazać należy na kilka istotnych kwestii oraz zwrócić uwagę na fakt, że sprawa niniejsza nie jest typową sprawą tzw. oszustwa kredytowego z art. 297 k.k., gdy wprowadzenie w błąd poprzez złożenie dokumentów o jakich mowa w tym przepisie dotyczy tylko banku i gdy dochodzi do rozporządzenia tylko i wyłącznie majątkiem banku. W niniejszej sprawie działania oskarżonego polegające na wprowadzeniu w błąd skierowane były także wobec pracowników podmiotu udzielającego poręczenia

kredytu mianowicie (...) sp. z o.o. z siedzibą w D. w następstwie, czego doszło do niekorzystnego rozporządzenia mieniem przez ten podmiot.

Przestępstwo określone w art. 297 § 1 k.k. jest przestępstwem formalnym (bez skutkowym), a zachowanie się sprawcy może przybierać różne formy, wyliczone w tym przepisie, i polegać na:

- przedkładaniu podrobionych dokumentów,
- przedkładaniu dokumentów przerobionych,
- przedkładaniu dokumentów poświadczających nieprawdę,
- przedkładaniu dokumentów nierzetelnych,
- przedkładaniu nierzetelnych pisemnych oświadczeń dotyczących okoliczności o istotnym znaczeniu dla uzyskania wymienionych w art. 297 k.k. form wsparcia finansowego, elektronicznego instrumentu płatniczego lub zamówienia publicznego.

Nierzetelne oświadczenia, to takie, które zawierają informacje nieprawdziwe albo przemilczenia mające adresatowi sugerować stan rzeczy inny niż rzeczywisty. Warunkiem penalizacji jest, aby oświadczenia te były złożone w formie pisemnej (A. Marek, Komentarz do art.297 Kodeksu karnego, Lex). W niniejszej sprawie oskarżony złożył do (...) S.A. Oddział (...) w O. nierzetelne pisemne oświadczenie datowane na dzień 30.11.2011 r., z którego wynikało m.in., że spółka terminowo reguluje zobowiązania wobec banków z tytułu zaciągniętych kredytów. W sytuacji gdy doskonale wiedział, jak sam przyznał, że od kwietnia 2011 roku spółka nie spłacała kredytu w (...) Banku i była prowadzona egzekucja należności na rzecz tego banku. Oskarżony złożył i osobiście podpisał kolejne nierzetelne oświadczenie o zakresie i rodzaju współpracy z innymi bankami oraz innymi instytucjami finansowymi, w którym celowo nie wymienił (...) Bank S.A. pomimo tego, że PW (...) sp. z o.o. miała w nim rachunek i kredyt. Oskarżony M. S. (1) także celowo nie wykazał w sporządzonym przez siebie i przedłożonym w banku bilansie na dzień 31.10.2011 r. kredytu w (...) Banku. Wiedział również, że jest fałszywy złożony przez niego dokument „Potwierdzenie dłużnika wierzytelności” z dnia 23 grudnia 2011r. albowiem A. T. i K. P. odmówili mu wydania i podpisania takiego dokumentu. Nigdy również do gminy R. nie wpłynął żaden dokument, z którego wynikałoby, iż należności za wykonane prace przez F. będą miały być przelewane za zgodą (...) na rzecz (...). W odniesieniu do (...) Banku taka sytuacja miała miejsce. Oskarżony bowiem doskonale wiedział, że na taką cesję nie zgodziło się (...).

Dokumenty powyższe dotyczyły okoliczności istotnych dla uzyskania kredytu, albowiem stanowiły podstawę oceny zdolności kredytowej spółki i zabezpieczenia kredytu (cesja wierzytelności). Gdyby dokumenty te zawierały zgodne z prawdą informacje spółka nie otrzymałaby kredytu albowiem nie miała zdolności kredytowej.

Oskarżony działał przy tym z zamiarem bezpośrednim kierunkowym mianowicie działał w celu uzyskania kredytu dla spółki (...), której był pełnomocnikiem.

Zachowanie oskarżonego wyczerpało, zatem w pełni dyspozycję art. 297 § 1 k.k.

Sąd podziela przy tym w pełni stanowisko prezentowane w doktrynie i orzecznictwie, że zbędna jest kumulatywna kwalifikacja prawna przestępstwa z art. 297 § 1 k.k. oraz z art. 270 § 1 k.k., jeżeli sprawca wyłącznie przedstawia sfałszowane dokumenty, a sam w ich fałszowaniu nie bierze udziału. Posłużenie się fałszywym lub stwierdzającym nieprawdę dokumentem przez ubiegającego się o pożyczkę bankową, kredyt lub inne świadczenie wymienione w art. 297 § 1, zostało bowiem uwzględnione w znamionach tego przestępstwa, co przesądza o redukcji wielości ocen opartej na zasadzie konsumpcji. Natomiast w sytuacji, gdy przedstawiony dokument, którym posługuje się sprawca został uprzednio przez niego podrobiony, sfałszowany, wówczas dla oddania pełnej zawartości kryminalnej czynu należy kumulatywnie zakwalifikować go, jako przestępstwo z art. 297 § 1 k.k. i z art. 270 § 1 k.k. (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego

w Katowicach z dnia 6 grudnia 2012 r., II Aka 426/12, Biul.SAKa 2013/1/4, wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 3 grudnia 2008 r., II Aka 254/08, A. Marek, Komentarz do art.297 Kodeksu karnego, Lex).

W niniejszej sprawie nawet prokurator kierując akt oskarżenia do sądu nie zarzucił oskarżonemu podrobienia, czy przerobienia dokumentu tylko posłużenie się sfalszowanym dokumentem. Pomijając, nawet fakt, że akt oskarżenia określa granice podmiotowe i przedmiotowe postępowania sądowego zauważyć należy, że brak jest istotnie dowodów, które pozwoliłyby postawić oskarżonemu taki zarzut.

W związku z powyższym sąd uznał, że nie zachodzi kumulatywny zbieg przepisów w zakresie art. 297 § 1 k.k. i art. 270 § 1 k.k.

Natomiast uznał, że w niniejszej sprawie zachodzi zbieg kumulatywny art. 297 § 1 k.k. z art. 286 § 1 k.k.

Oskarżony bowiem wprowadził w błąd pracowników Banku (...) w O. oraz (...) w D. przedkładając nierzetelne oświadczenia oraz sfalszowany dokument i doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem zarówno tenże bank, jak i Fundusz.

(...) S.A. Oddział (...) w O. dokonał niekorzystnych dla siebie rozporządzeń nie tylko z tego powodu, że udzielił kredytu w sytuacji gdy spółka (...) nie posiadała zdolności kredytowych ale udzielając kredytu czynił to na warunkach gorszych od tych, które postawił kredytobiorcy i pozornie zaakceptowanych przez kredytobiorcę. Na skutek wprowadzenia w błąd pracowników obu podmiotów (przedłożenie sfalszowanego potwierdzenia dłużnika wiarytelności przez spółkę (...)), którzy nie wiedzieli, że nie ma zabezpieczenia cesją wiarytelności, którą miał być spłacony kredyt, faktycznie jedynym realnie istniejącym zabezpieczeniem było poręczenie udzielone przez Fundusz. Jest oczywiste, że bank nie mając w rzeczywistości żadnego zabezpieczenia na kwotę 80 000 zł., a zatem z ryzykiem utraty tych środków i nieuzyskania odsetek, nie przyznałby kredytu, gdyż naruszałoby to elementarne zasady racjonalnego gospodarowania mieniem. Nadto bez zdolności kredytowej starającego się o kredyt w ogóle nie udzieliliby takiego kredytu.

W odniesieniu do spółki (...) działania oszukańcze oskarżonego w tym jego zapewnienia, że kredyt w (...) Banku został spłacony doprowadziły do niekorzystnego rozporządzenia mieniem przez ten podmiot w kwocie 320.000 zł poprzez poręczenie za kredyt rewolwingowy, która to kwota ostatecznie została zapłacona przez Fundusz na rzecz Banku (...) w O.. Nie budzi wątpliwości, że gdyby pracownicy Funduszu wiedzieli, że spółka (...) ma przeterminowany kredyt w (...) Banku w ogóle Fundusz nie udzieliłby poręczenia, wynikało to wprost z zasad przyjętych w Funduszu w zakresie udzielania poręczeń. W rzeczywistości poręczenie Funduszu było jedynym zabezpieczeniem kredytu. Udzielenie poręczenia spółce (...) w sytuacji posiadania przez nią niespłaconego kredytu i bez rzeczywistych innych zabezpieczeń wnioskowanego kredytu wiązało się z ryzykiem utraty kwoty poręczenia i naruszałoby elementarne zasady racjonalnego gospodarowania mieniem. W takiej sytuacji żaden podmiot racjonalnie gospodarujący swoim majątkiem nie obciążałby go tak udzielonym poręczeniem.

Ustawowe znamię, stanowiące skutek przestępstwa oszustwa, określonego w art. 286 § 1 k.k., wypełnione zostaje wtedy, gdy sprawca, działając w sposób opisany w tym przepisie, doprowadza inną osobę do rozporządzenia mieniem, które jest niekorzystne z punktu widzenia interesów tej osoby lub innej osoby pokrzywdzonej. Powstanie szkody w mieniu nie jest koniecznym warunkiem do przyjęcia, że doszło do tak pojmowanego niekorzystnego rozporządzenia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 sierpnia 2000 r., VKKN 267/00, OSNKW 2000/9-10/85, Prok.i Pr.-wkł. 2001/2/8, OSP 2001/3/51, Biul.SN 2000/10/19).

Zauważyć przy tym należy, iż czynność wprowadzenia w błąd może mieć postać zarówno działania (np. sprawca przedstawia pokrzywdzonemu nieprawdziwe informacje dotyczące transakcji), jak i zaniechania (np. sprawca zataja przed pokrzywdzonym istotne informacje dotyczące obciążeń własnego majątku, swoich możliwości płatniczych, czy też wady prawnej przedmiotu transakcji). Opisane sposoby działania sprawcy muszą poprzedzać niekorzystne rozporządzenie mieniem przez pokrzywdzonego, stąd też istotnym znamieniem oszustwa jest związek przyczynowy

pomiędzy wprowadzeniem w błąd, czy wyzyskaniem błędu, a niekorzystnym rozporządzeniem mieniem. (por. wyrok SN z 19 lipca 2007 r., sygn. akt V KK 384/06, LEX 299205).

Oskarżony M. S. (1) działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej dla spółki (...) jaką było uzyskanie kredytu.

Z uwagi na to, że działanie oskarżonego odnosiło się do mienia znacznej wartości albowiem jego wartość w czasie popełnienia czynu przekraczała 200.000 złotych zachowaniem swoim oskarżony wyczerpał znamiona z art. 286 § 1k.k. i art. 297 § 1k.k. w zw. z art. 11§ 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k.

Sąd uznał za zasadne przyjęcie, iż oskarżony działał w warunkach czynu ciągłego, bowiem z zebranego Oskarżony bowiem podejmował swoje zachowania z góry powziętym zamiarem jakim było uzyskanie kredytu. Do zachowań tych doszło przy tym w krótkim okresie czasu, tj. od 13 do 23 grudnia 2011 roku.

Do dnia wyrokowania w niniejszej sprawie nie została choćby częściowo naprawiona szkoda zarówno wobec (...) S.A. Oddział (...) w O. – 80 000 zł., jak i wobec spółki (...) z siedzibą w D..

Reasumując mając na uwadze powyższe omówione argumenty Sąd Okręgowy uznał, że oskarżony swoim zachowaniem wyczerpał dyspozycje z art. 286 § 1k.k. i art. 297 § 1k.k. w zw. z art. 11§ 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. i za to skazał go na podstawie powołanych przepisów, wymierzając z mocy art. 294 § 1 k.k. przy zastosowaniu art. 11 § 3 k.k. karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności.

Przy wymiarze kary Sąd uwzględnił przede wszystkim stopień zawinienia oskarżonego oraz stopień społecznej szkodliwości czynu. Wina oskarżonego nie może budzić wątpliwości. Jej stopień należy ocenić jako znaczny, bowiem przy popełnieniu powyższego czynu oskarżony działał z zamiarem bezpośrednim, nakierowanym na uzyskanie korzyści majątkowej.

Znaczny jest również stopień społecznej szkodliwości czynu, którego dopuścił się oskarżony. Przemawiają za tym przede wszystkim rozmiar wyrządzonej szkody, a także działanie sprawcy w zamiarze bezpośrednim.

W tych warunkach, kara orzeczona wobec oskarżonego nie przekracza stopnia społecznej szkodliwości czynu i stopnia jego zawinienia. Spełni także swe cele zarówno wychowawcze, jak i zapobiegawcze, oraz właściwie oddziaływać będzie na świadomość prawną społeczeństwa. W ocenie Sądu Okręgowego biorąc pod uwagę właściwości i warunki osobiste oskarżonego, w szczególności jego pozytywną opinię z miejsca zamieszkania należało skorzystać wobec niego z dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności, uznając, że stosunkowo długie okresy próby będzie wystarczający dla zapobieżenia powrotowi oskarżonego do przestępstwa. Należy mieć na uwadze, że oskarżonego M. S. (1) do popełnienia przypisanego mu przestępstwa pchnęła wyjątkowo trudna sytuacja spółki (...), której powstanie było procesem złożonym. Obecnie oskarżony jak i pozostałe osoby związane z tą spółką starają się wyprowadzić spółkę z zapaści finansowej i umożliwić jej normalne funkcjonowanie.

Sąd miał świadomość, że oskarżony wchodził wcześniej w konflikt z prawem, nie jest to jednak przeszkodą uniemożliwiającą zastosowanie wobec niego warunkowego zawieszenia wykonania kary. Jest to stanowisko zbieżne z poglądem Sądu Najwyższego wyrażonym w wyroku z dnia 28 lipca 1980 roku, KKN 258/80 (OSNKW 12/1980, poz. 91). Zdaniem Sądu Najwyższego dodatnia prognoza, co do postępowania oskarżonego, że przyszłości będzie on przestrzegał porządku prawnego, a zwłaszcza nie popełni ponownie przestępstwa, nie musi zdarzyć się wyłącznie wtedy, kiedy legitymuje się on „nienagannym” dotychczasowym trybem życia.

Jednocześnie aby orzeczona kara stanowiła dla oskarżonego realną dolegliwość, w związku z bezspornym działaniem w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, Sąd wymierzył mu na podstawie art. 33§2 k.k. karę 50 stawek dziennych grzywny. Kara w tym wymiarze jest adekwatna do stopnia winy oraz stopnia społecznej szkodliwości popełnionego przez oskarżonego czynu, spełni również swoje cele, w szczególności wychowawcze i prawidłowo będzie oddziaływać na świadomość prawną społeczeństwa. Oceniając zaś przez pryzmat dyrektyw z art. 33§3 k.k. dochody sprawcy oraz

jej warunki osobiste rodzinne oraz stosunki majątkowe i możliwości zarobkowe pod kątem tego, iż oskarżony osiąga niewielkie dochody i ma bardzo duże zadłużenie Sądu ustalił wysokość jednej stawki grzywny na kwotę 20 złotych.

Na podstawie zaś art. 46 §1 k.k. tytułem obowiązku naprawienia szkody Sąd zasądził od oskarżonego M. S. (1) na rzecz (...) sp. z o.o.z siedzibą w D.kwotę 320 000 (trzysta dwadzieścia tysięcy) zł. oraz na rzecz Banku (...) S.A.Oddział (...)w O., Al.(...), kwotę 80 000 (osiemdziesiąt tysięcy) złotych. Od strony formalnoprawnej wnioski złożone przez te podmioty o naprawienie szkody spełniały bowiem wymogi art. 49a k.p.k.

Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. sąd zwolnił oskarżonego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych, uznając, iż nie będzie w stanie ich pokryć.